

Warszawa, dnia 8 marca 2019 r.

Sygn. akt VI Ka 210/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Maciej Schulz

protokolant: sekr. sądowy Paulina Sobota

przy udziale prokuratora Anety Ostromeckiej

po rozpoznaniu dnia 8 marca 2019 r.

sprawy A. Z. (1), syna Z. i J., ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwa z art. 13 §1 kk w zw. z art. 286 §1 kk i art. 115 ust 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. 06.90.631) w zw. z art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie

z dnia 10 sierpnia 2017 r. sygn. akt IV K 1453/10

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 500 zł tytułem opłaty za drugą instancję oraz pozostałe koszty sądowe w postępowaniu odwoławczym.

VI Ka 210/18

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie, po rozpoznaniu

sprawy przeciwko A. Z. (1) oskarżonemu o to, że:

W okresie od 25 czerwca 2007 r. do 1 sierpnia 2007 r. w W., przy ul (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem Towarzystwo Handlowe (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. w ten sposób, że w dniu 25 czerwca 2007 r. podpisał z reprezentującym wskazaną spółkę Prezesem Zarządu M. P. umowę o dzieło, w której zobowiązał się do sporządzenia pisemnego opracowania dotyczącego przygotowania do przekształcenia firmy (...) w spółkę jawną lub komandytową i wyraził zgodę na przeniesienie prawa własności intelektualnej do przedmiotowego utworu na rzecz zamawiającego, po czym w dniu 1 sierpnia 2007 r. przesłał drogą elektroniczną sporządzone opracowanie, wprowadzając wymieniony podmiot w błąd, co do jego rzeczywistego autorstwa, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonego, czym jednocześnie dopuścił się przywłaszczenia autorstwa części tekstów J. M., M. Z. i K. J., tj. o czyn z art. 13 §1 kk w zw. z art. 286 §1 kk i art. 115 ust 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. 06.90.631) w zw. z art. 11 § 2 kk

wyrokiem z dnia 10 sierpnia 2017 roku (sygn. akt IV K 1453/10 uznał oskarżonego A. Z. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, przy czym ustalił, że korzyść majątkowa, którą zamierzał uzyskać wynosi 2 500 zł i za to na podstawie art. 13 §1 kk w zw. z art. 286 §1 kk i art. 115 ust 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim

i prawach pokrewnych (Dz. U. 06.90.631) w zw. z art. 11 § 2 kk przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 286 §1 kk w zw. z art. 14 §1 kk w zw. z art. 11 §3 kk w zw. z art. 37 a kk skazał go i wymierzył mu karę 100 stawek dziennych grzywny przyjmując wysokość jednej stawki dziennej po 50 zł;

na podstawie art. 627 kpk zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2474,12 zł tytułem kosztów sądowych w tym 500 zł opłaty sądowej.

Powyższy wyrok zaskarżył oskarżony. Podniósł on szereg zarzutów dotyczących obrazy prawa procesowego i tak:

1) art. 353 § 1 k.p.k. w zw. z art. 353 § 2 k.p.k. co skutkowało naruszeniem prawa do obrony oskarżonego, a mianowicie obrazą prawa procesowego tj art. 6 k.p.k. w zw. z art. 96 k.p.k. i art. 117 § 2 k.p.k. oraz art. 42 ust 2 Konstytucji RP w zw. z art. 6 ust. 3 lit b EKPC;

2) art. 376 § 1 k.p.k. w zw. z art. 376 § 2 k.p.k. w zw. z art. 377 § 3 k.p.k., co skutkowało naruszeniem prawa do obrony oskarżonego, a mianowicie obrazą prawa procesowego tj art. 6 k.p.k. w zw. z art. 96 k.p.k. i art. 117 § 2 k.p.k. oraz art. 42 ust 2 Konstytucji RP w zw. z art. 6 ust. 3 lit b EKPC;

3) art. 170 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 167 § 1 k.p.k. co w konsekwencji skutkowało naruszeniem prawa procesowego tj art., 4 § 2 k.p.k. poprzez przedwczesne wyrokowanie na podstawie poczynienia niepełnych ustaleń faktycznych w sprawie,

4) art. 391 § 1 k.p.k. w zw. z art. 394 § 2 k.p.k.,

5) art. 167 § 1 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1,2 i 3 k.p.k. co skutkowało naruszeniem prawa procesowego tj., art. 352 w zw. z art. 368 k.p.k. poprzez ich niezastosowanie,

6) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k., a co za tym idzie naruszeniem prawa procesowego tj art. 15 § 1 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k., a co za tym idzie nie umorzeniem postępowania w trybie art. 17 § pkt 4 k.p.k.

Podnosząc powyższe zarzuty oskarżony wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, zaś w przypadku nie uwzględnienia tego wniosku wniósł o umorzenie postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 15 § 1 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie. Zarzuty apelacyjne, niezależnie od ich sformułowania można podzielić na dwie grupy. Jedna odnosząca się bezpośrednio do wyroku i dotycząca oceny zgromadzonego materiału dowodowego, ustaleń faktycznych oraz niezastosowania instytucji dobrowolnego odstąpienia od usiłowania i druga dotycząca naruszenia prawa do obrony.

Odnosząc się do treści zaskarżonego wyroku podkreślić należy, że Sąd Rejonowy prawidłowo zebrał i ocenił materiał dowodowy, a na jego podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne. Zgodzić się należy z Sądem I instancji, że zgromadzony materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że A. Z. (1) wypełnił znamiona czynu zabronionego, opisanego w akcie oskarżenia i prawidłowo zakwalifikowanego z art. 13 §1 kk w zw. z art. 286 §1 kk i art. 115 ust 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. 06.90.631) w zw. z art. 11 § 2 kk. Natomiast kwalifikacja prawna zaproponowana w apelacji oskarżonego powołująca się na art. 15 § 1 kk w zw. z art. 13 § 1 k.k. nie znajduje odzwierciedlenia w zgromadzonym materiale dowodowym.

Sąd Rejonowy dokonując oceny materiału dowodowego słusznie stwierdził, że

wyjaśnienia oskarżonego (składane jedynie w postępowaniu przygotowawczym) nie zasługują na wiarę, gdyż sprzeczne są z materiałem dowodowym w szczególności z zeznaniami świadków S. K., J. M., M. Z. i K. J. oraz wydrukami poczty elektronicznej. Rację ma Sąd Rejonowy, że z uwagi na całokształt sprawy nielogiczne i

nieprawdopodobne jest twierdzenie oskarżonego, że zamiast właściwej wersji opracowania wysłana została przez omyłkę jego wersja robocza i w dodatku zrobiła to jego matka.

Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy mejl z załączonym opracowaniem wysłany w dniu 1 sierpnia 2007 o godz. 23.30 podpisany został imieniem i nazwiskiem oskarżonego. Nie wiadomo dlaczego J. Z. w sytuacji, o której mówi oskarżony, miałyby się podawać za oskarżonego. Logicznym się przy tym wydaje, że skoro oskarżony był już spóźniony z oddaniem swojego opracowania, to nie zwlekał dalej z jego wysłaniem i nie zlecał wykonania tej czynności matce, tylko jak już zakończył swoją pracę, to od razu ją wysłał. Tym bardziej, że wysłanie mejla, jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy, jako czynność prosta i szybka i nie wymagała pomocy innej osoby. Ponadto Sąd I Instancji słusznie zwrócił na fakt, że o pomyłce tej oskarżony przypominał sobie dopiero składając wyjaśnienia w postępowaniu przygotowawczym, w listopadzie 2009 roku, a więc ponad dwa lata później, przy okazji prowadzonego przeciwko niemu postępowania karnego. Trudno uznać za wiarygodne, że przez dwa lata, oskarżony nie zorientował się, że wysłany został niewłaściwy plik, nie próbował tego w żaden sposób skorygować i wyjaśnić, chociażby przy okazji prowadzonego postępowania cywilnego o zapłatę.

Zgodzić się należy z Sądem Rejonowym, że twierdzenia o pomyłce dokonanej przez matkę przy wysłaniu przedmiotowego mejla z załącznikiem wynikają z przyjętej przez A. Z. (1) linii obrony i nie zasługują na uznanie ich za wiarygodne.

Sąd Odwoławczy w pełni podzielił także dokonaną przez Sąd I instancji ocenę zeznań S. K., J. M. M. Z. oraz K. J.. Za słuszne uznać należy także stanowisko Sądu Rejonowego odnośnie zeznań świadków B. H., M. W., A. G. i D. C., a także J. Z. i A. Z. (2) (por. k. 4-5 pisemnych motywów wyroku). Trafna jest także analiza opracowania A. Z. (1) wysłanego pocztą elektroniczną do M. (por. k. 5-6 pisemnych motywów wyroku). Rację ma Sąd Rejonowy, że opracowanie to zostało sporządzone w taki sposób, jakby w całości zostało wytworzone przez oskarżonego, co stanowi wprowadzenie w błąd co do jego autorstwa. Przy czym dla dokonania takiej oceny w realiach niniejszej sprawy nie jest konieczne dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu prawa autorskiego, co stanowi jeden z zarzutów apelacji.

Sąd Odwoławczy w pełni podzielił także rozważania prawne zawarte w pisemnych motywach wyroku, a także argumenty mające wpływ na wymiar kary, która nie nosi cech rażącej surowości (por. k. 6-8 pisemnych motywów wyroku).

Przechodząc do drugiej grupy zarzutów, stwierdzić należy, że w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia prawa oskarżonego do obrony.

Jak wynika z zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe rozpoznawał niniejszą sprawę w dnia 24 maja i 10 sierpnia 2017 roku. Wcześniej kilkakrotnie na wniosek oskarżonego odraczał rozprawę z uwagi na jego stan zdrowia, a także z uwagi na zmianę adresu dla doręczeń i związany z tym brak możliwości doręczenia wezwania w trybie art. 133 k.p.k. W dniu 23 maja 2019 roku o godzinie 14,24 za pośrednictwem poczty elektronicznej oskarżony przesłał wniosek o odroczenie rozprawy z uwagi na zaplanowaną rozprawę tego samego dnia w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Wyszku (k.962). Na rozprawie w dniu 24 maja 2017 roku Sąd Rejonowy, po dokonaniu stosownych czynności sprawdzających postanowił nie uwzględnić wniosku oskarżonego gdyż ustalono, że nie jest on ani stroną ani świadkiem w żadnej sprawie w I Wydziale Cywilnym, w Sądzie Rejonowym w Wyszku i został prawidłowo wezwany na rozprawę w dniu dzisiejszym w związku z czym nie usprawiedliwił swojej nieobecności. Jednocześnie Sąd w trybie art. 374 § 1 k.p.k. postanowił prowadzić rozprawę pod nieobecność oskarżonego, a w trybie art. 389 § 1 k.p.k. odczytał wyjaśnienia oskarżonego. Rozprawę odroczone do dnia 10 sierpnia 2017 roku w związku z koniecznością wezwania nieobecnych świadków. O terminie rozprawy w dniu 10 sierpnia 2017 roku oskarżony został powiadomiony prawidłowo (k.983). W dniu 9 sierpnia 2017 roku oskarżony nadesłał wniosek o odroczenie rozprawy z uwagi na przebywanie na zwolnieniu lekarskim, do którego dołączył kopię tego zwolnienia (k.989). Na rozprawie w dniu 10 sierpnia 2017 roku Sąd nie uwzględnił wniosku oskarżonego A. Z. (1) o odroczenie rozprawy z uwagi na chorobę gdyż nie usprawiedliwił on w sposób wymagany swojej nieobecności za pomocą zaświadczenia od lekarza sądowego, mimo, że był wielokrotnie informowany, że tylko taki sposób usprawiedliwienia będzie honorowany przez

sąd. Ponadto na podstawie art. 376 § 2 k.p.k. Sąd postanowił prowadzić rozprawę pod nieobecność oskarżonego, który powiadomiony o terminie rozprawy nie stawił się na nią i nie usprawiedliwił w sposób prawidłowy swojej nieobecności, zaś jego obecność nie została uznana za obowiązkowa. Na powyższym terminie rozprawy Sąd dokończył czynności dowodowe, w tym przesłuchał świadków, zamknął przewód sądowy i wydał wyrok (k.991-993). Jednocześnie na rozprawie w dniu 10 sierpnia 2017 roku wobec wpłynięcia informacji z Poczty Polskiej o dwukrotnym awizowaniu wezwania dla oskarżonego na dzień 24 maja 2017 roku Sąd uznał, że oskarżony został powiadomiony o poprzednim terminie rozprawy w trybie art. 139 k.p.k.

W ocenie Sądu Odwoławczego oskarżony został powiadomiony prawidłowo zarówno o terminie rozprawy w dniu 24 maja 2017 roku (doręczenie zastępcze), jak i 10 sierpnia 2017 roku. Na obydwu tych terminach rozprawy Sąd Rejonowy prawidłowo prowadził rozprawę pod nieobecność oskarżonego. Jeżeli chodzi o rozprawę w dniu 24 maja 2017 roku to oskarżony dołączył do apelacji kopię protokołu rozprawy przed Sądem Rejonowym w Wyszkanie, z którego wynika, że tego dnia uczestniczył on w sprawie I Ns 806/16 w charakterze pełnomocnika wnioskodawcy (k.1029-1035). W ocenie Sądu Odwoławczego okoliczność ta nie usprawiedliwiała nieobecności A. Z. (1) w charakterze oskarżonego w niniejszej sprawie. Oskarżony ma obowiązek stawiać się na wezwanie Sądu. Fakt, że tego samego dnia występował w charakterze pełnomocnika uczestnika postępowania cywilnego nie zwalnia go od uczestnictwa w sprawie karnej, w której jest oskarżony. A. Z. (1) miał możliwość złożenia wniosku o odroczenie posiedzenia przed Sądem w Wyszkanie lub też ustanowienia sobie substytutą. Ponadto oskarżony w piśmie z dnia 23 maja 2017 roku nie podał w jakim charakterze występować będzie przed Sądem Rejonowym w Wyszkanie dlatego też ustalenia Sądu I instancji, że nie występuje on tego dnia w charakterze świadka bądź strony były prawidłowe. W tej sytuacji nieobecność oskarżonego na rozprawie w dniu 24 maja 2017 roku była jego świadomym wyborem i dobrowolną rezygnacją z przysługującego mu prawa do obrony. W niniejszej sprawie wbrew twierdzeniom apelacji nie została także naruszona dyspozycja art. 353 § 1 i 2 k.p.k. Na dzień 24 maja 2017 roku został wyznaczony bowiem kolejny termin odroczonej wcześniej rozprawy. Poprzednie terminy rozprawy, o których oskarżony był powiadomiony prawidłowo, zostały odroczonego na jego wniosek z uwagi na stan zdrowia (9 stycznia 2012 roku, 26 marca 2012 roku, 13 czerwca 2012 roku, 4 września 2012 roku oraz 7 sierpnia 2014 roku, 8 października 2014 roku, 26 listopada 2014 roku, 16 lutego 2015 roku, 10 czerwca 2016 roku oraz 24 kwietnia 2017 roku). W tej sytuacji termin w dniu 24 maja 2017 roku nie był pierwszym terminem rozprawy głównej, a tym samym art. 353 § 1 k.p.k. nie ma zastosowania. Ponadto oskarżony nie odebrał wysłanego pod wskazany przez niego adres zawiadomienia o rozprawie i zostało ono dwukrotnie awizowane, a następnie zwrócone do Sądu (art. 133 § 2 k.p.k.).

Jeżeli chodzi natomiast o rozprawę 10 sierpnia 2017 roku, to oskarżony nie usprawiedliwił swojej nieobecności zgodnie z bezwzględnymi wymogami zawartymi w art. 117 § 2 k.p.k. o czym był wielokrotnie informowany, dlatego też Sąd Rejonowy słusznie uznał jego nieobecność za nieusprawiedliwioną. Z podobną sytuacją mieliśmy także do czynienia na rozprawie odwoławczej w dniu 8 marca 2019 roku (k.1123).

Z tych powodów w ocenie Sądu Odwoławczego prawo do obrony A. Z. (1) nie zostało ograniczone. Wręcz przeciwnie zarówno Sąd pierwszej instancji wielokrotnie odraczał rozprawę na wniosek oskarżonego chcąc umożliwić mu w niej udział. Przy czym Sąd pierwszej instancji odraczał rozprawę nawet w sytuacji, gdy oskarżony nie usprawiedliwił prawidłowo swojej nieobecności.

Mając powyższe na uwadze orzeczono, jak w wyroku.